

Krew cudzołożących jest hałał

1 marca 2016

Przy pomocy ukrytej kamery duńska telewizja TV2 nagrała, jak znany duński imam opowiada grupie muzułmańskich kobiet o „właściwej” karze za niewierność, tj. o biczowaniu i ukamienowaniu – pisze „Berlingske”.

W oficjalnych wypowiedziach przedstawiciel meczetu Grimhøj w mieście Aarhus Oussama El-Saadi twierdzi, że jego wspólnota przestrzega duńskiego prawa i apeluje o aktywny udział w życiu społecznym Danii.

Na nagraniu TV2 imam Abu Bilal mówi, jakie – jego zdaniem – są islamskie kary za niewierność małżeńską. Miało to miejsce podczas zajęć na temat prawa szariatu, w których uczestniczyły kobiety i dzieci. „Jeśli zamężna kobieta lub żonaty mężczyzna cudzołożą, to ich krew jest hałał i powinni być oni ukamienowani. Jeśli cudzołożą dziewczyna, to karą będzie biczowanie” – tłumaczył Abu Bilal.

Oussama El-Saadi po wyemitowaniu nagrania w telewizji powiedział dziennikarzom, że chodzi po prostu o interpretację tekstów „Koranu”.

Imam Abu Bilal, który „naucza” prawa szariatu, latem 2014 roku został skazany na karę grzywny w wysokości 75 000 koron duńskich za nawoływanie do mordowania Żydów podczas wizyty w meczecie w Berlinie.

Meczet Grimhøj już od dawna jest przedmiotem dyskusji. Rok temu znalazł się w centrum skandalu, kiedy Oussama El Saadi w programie telewizyjnym „Skazany meczet” publicznie wyraził sympatię do organizacji terrorystycznej ISIL. Później okazało się, że sporo młodych ludzi, związanych właśnie z tym meczetem, wyjechało do Syrii i Iraku, by przyłączyć się do terrorystów. Wówczas pojawiły się głosy, które apelowały o zamknięcie meczetu. Jednak nie zrobiono tego. Badacz

terroryzmu Magnus Ranstorp w rozmowie z „Berlingske” stwierdził, że jego zamknięcie nie rozwiąże problemu radykalizmu wśród młodzieży, bo młodzi ludzie najprawdopodobniej zejdą do podziemia i jeszcze trudniej będzie ich kontrolować.

Jednak niektórzy politycy nadal uważają, że meczet powinno się zamknąć. Na przykład, Naser Khader, odpowiedzialny za integrację w Duńskiej Partii Liberalnej, proponuje właśnie takie rozwiązanie. Plus deportację kontrowersyjnego imama. „Jeśli młodzież pójdzie w inne miejsce, je też można zamknąć. Jeśli nie zamkniemy meczetu, to przyznamy, iż pozwalamy ludziom tam chodzić i słuchać kazań tego imama” – powiedział w rozmowie z „Berlingske” Khader.

Źródło: pl.SputnikNews.com